

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

XXXV rok istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Wtorek, 3-go lutego

№ 34

Sensacyjne odłożenie tragifarsy zamachowej

WARSZAWA, 1.1.1931. — O godz. 1 min. 10 popołudniu komplet sędziowski wchodzi i przewodniczący otwiera posiedzenie.

Natychmiast wstaje przedstawiciel oskarżenia publicznego, poprokurator Grabowski i stawia wniosek o wznowienie zamkniętego już przewodu sądowego. Motywuje on swój wniosek tem, że pragnie dołączyć do sprawy częściowe akta, które już posiada w sprawie zamachu na Purzyckiego.

Adw. Smiarowski w imieniu ławy obrończej zgadza się na wniosek prokuratora.

Sąd przychylił się do obu wniosków i

zarządza 15 minutową przerwę.

Po przerwie, wśród maksymalnego napięcia na sali, zabiera głos w imieniu ławy obrońców adw. Berenson i oznajmia, że obrońca prosi o uzupełnienie śledztwa, ponieważ posiada w ręku niesłychanie ważne dowody, a mianowicie, że Purzyckiego, który twierdzi że dokonano nań zamachu przed godziną 11-tą, widziano po 12-tej w południe w Rembertowie w szynku Jambora, pijącego wódkę w towarzystwie kilku osób, a mianowicie Miłkołaja Małachowskiego, Andrzeja Piekarczyka małżonków Jamborów, którzy mogą te dane

potwierdzić.

Prokurator w odpowiedzi na ten wniosek wnosi o zbadanie świadka Purzyckiego u niego w mieszkaniu ponieważ obecnie wyjść nie może. Poza tem prosi o zbadanie lekarza ambulatorjum w Rembertowie, który opatrzył rannego, oraz posterunkowego, którego ściągnięto na miejsce, gdzie sierżant-szofer znalazł w rowie rannego.

Sąd po krótkiej naradzie postanawia zarządzić przerwę w procesie do dnia 14 lutego celem uzupełnienia śledztwa.

—K—

Zabójstwo, czy nowa szopka?

Szczegóły tajemniczego zamachu, na głównego świadka oskarżenia prowakatora Purzyckiego, przedstawia się nadal tajemniczo i niewyraźnie.

Purzycki podobno otrzymał postrzał kulą ołowianą w głowę, którą usunięto po przywiezieniu go do Warszawy w 17 komisaryacie (Grochowska 139). Kula weszła powyżej prawej skroni, ponieważ jak twierdzi Purzycki, podbił rękę tego który strzelał.

Purzycki zeznał, że około 10 rano w bramie domu przy ul. Nowowiejskiej pod nr 19 podeszło do niego dwóch osobników, którzy podali się za funkcjonariuszy policji śledczej i oświadczyli mu, że jest aresztowany z pole-

cenia prokuratora, aby wraz z nimi pojechał taksówką do urzędu śledczego.

Purzycki nie pytał ich o legitymacje, tylko wsiadł z nimi do taksówki. Odrazu spostrzegł, że nie wiozą go do urzędu, ale nie śmiało oponować, ponieważ miał przystawione rewolwery do skroni.

Pod Wawrem jeden z wipzących go odezwał się:

— Dość szopki! Oddaj broń! Bez słowa wyjął rewolwer z tylnej kieszeni i wręczył go napastnikom, a wtedy drugi nacisnął cyngiel swego rewolweru i wystrzelił, mówiąc:

— Giń, kapusiu, (szpiclul)

Purzycki zważył się, udając trupa, a wte-

dy towarzysze podróży wyrzucili go z auto do rowu i zawrócili do Warszawy.

Zamach miał mieć miejsce o 11 rano, tymczasem stwierdzono że o 12 rano widziano Purzyckiego w Rembertowie w szynku Jambora jak zapijał się z trzema podejrzanymi typami.

Na rogu tce na szosie grochowskiej stoi jak wiadomo policjant, który notuje numery wszystkich samochodów wyjeżdżających z Warszawy. Jednak dotychczas jeszcze w związku z tem żaden z szoferów nie był wzywany do śledztwa.

Purzycki jest bez przerwy przytomny i naogół stan jego jest zupełnie zadawalający.

Zabłąkani lotnicy polscy nad granicą niemiecką SKAZANI NA 2 TYGODNIE WIĘZIENIA

OPOLE, 2.1. — W sobotę przed południem rozpoczęła się przed sądem ławniczym w powiększonym składzie rozprawa przeciw dwóm polskim lotnikom, którzy 9 stycznia wylądowali pod Opolem.

Udział publiczności i dziennikarzy, tak niemieckich jak i polskich jest duży. Przewodniczy dyrektor sądu krajowego dr. Christian, oskarża prokurator Wolf. W rozprawie bierze udział prezydent sądu krajowego Sozya, referent lotniczy rządu opolskiego kap. Ox oraz radca pruskiego ministerstwa handlu Fleischer. Na sali widać polskiego konsula generalnego z Bytomia i przedstawiciela Związku Polaków w Niemczech.

Akt oskarżenia zarzuca sierżantowi Wolfowi i plut. Imieli z krakowskiego pułku lo-

tniczego, że „bezprawnie przekroczyli granicę niemiecką, nie mogli się wykazać żadnym paszportem lub innymi dowodami osobistymi oraz przekroczyli ustawę lotniczą“

Najpierw przesłuchano pilota Wolfa. Zeznał jego wynika, że służył przy wojsku niemieckim od roku 1914 do 1918, od roku 1915 był lotnikiem na froncie rosyjskim i francuskim oraz brał udział w walkach z bolszewikami pod dow. gen. Goltza.

W roku 1927 wstąpił do wojska polskiego.

Dnia 9 stycznia odleciał z Krakowa i miał się udać do Grudziądza. Mimo silnego wiatru wziął taki kierunek, że nie przypuszczał, iż przeleci granicę niemiecką. Po godzinie lotu zobaczył przed sobą jakieś miasto.

W tej stronie była silna niepogoda, musiał więc lecieć na wysokości 20—30 metrów, a ponieważ nie widział gdzie się znajduje wylądował, aby się zorientować. Dopiero wtedy się dowiedział, że znajduje się pod Opolem.

Na pytanie, czy wiedział, że kancelarz Rzeszy znajduje się w Opolu, odpowiedział przecząco.

Po 3-kwadransowych obradach ogłosił przewodniczący następujący wyrok:

Oskarżony Imielni zostaje na koszt skarbu państwa uwolniony.

Oskarżony Wolf zostaje za przekroczenie paszportowe skazany na 2 tygodnie więzienia, umorzony przez areszt śledczy. Koszta postępowania ponosi oskarżony Wolf.

Zostało niewątpliwie(?) ustalonym, że Wolf, jako kierujący pilot nieprawie przeleciał niemiecką granicę. Musiał przymusić do wylądowania, między o 30 km. na północ od Krakowa spostrzegł, że zabłądził.

Oskarżeni zostali natychmiast zwolnieni.

WZECZ NIEUSPRAWIEDLIWIONA

przez premiera

Sanacyjny dziennik o oświadczeniu p. Sławka

Premier Sławek złożył w Sejmie oświadczenie w sprawie Brześcia, które żadnego sumiennego Polaka zadowolić nie może. Nawet sanacyjno-konserwatywny „Czas” patrzy bardzo cęptycznie na „rewelację” p. Sławka.

— „Wątpliwem jest, aby odpowiedź tak bardzo cięta uspokoiła rozdrażnioną w sprawie brzeskiej opinię i rozwiła przekonanie że jest to sprawa bolesna, niesprawiedliwa i politycznie szkodliwa. Wszak zamknięcia posłów w więzieniu wojskowym można było uniknąć przez umieszczenie ich w jakimkolwiek z więzień prowincjonalnych, gdzie nie było żadnej obawy o tłumy i karabiny maszynowe. Podanie ich przepisom regulaminu wojskowego pozostało również rzeczą nie usprawiedliwioną przez premiera. Faktu bicia, jeśli zaszedł, nie odpiera twierdzenia „że nie było sadyzmu”. Odpowiedzią rządu na groźące spiski, zamachy, bojówki, sabotaże — skoro rząd twierdzi, że ma na to słowody — powinny być procesy polityczne i surowe wyroki przeciw winnym.

ale nie tego rodzaju uprzednie represje, jakie zastosowano w Brześciu wobec ludzi dajmy na to, że winnych.

Obawiać się należy, że sprawa brzeska nie tylko nie zostanie teraz usunięta z porządku dziennego ale wywoła nowe fale protestów i oburzenia. Ofiary jej wyrastają coraz więcej na bohaterów narodowych, na co z pewnością pozatem nie zasługują. Opozycja uzyskała świetne sposoby zdobywania popularności; rząd ją w dużej mierze utracił. Cała Polska została zaprzątnięta walką z powodu naruszonego prawa i surowego traktowania uwięzionych — a niewątpliwie opozycja wyzyska teraz to hasło jeszcze silniej.

Jak z tego widać „Czas” dosyć znalazł cywilnej odwagi, jeżeli zdobył się na prawdę o deklaracji p. Sławka. Niestety „Czas” jest jedynym pismem prorządowym, które takie uczciwe stanowisko zajmuje. Inne gazety konserwatywne fałszując prawdę wychwalają Sławka za to, że oświadczeniem swym ubił rzekomo hańbę brzeską.

TEKSTU SKONFISKOWANYCH ARTYKUŁÓW

Nie będzie wolno przytaczać w interpelacjach

W dniu 30 ub. m. odbyło się posiedzenie sejmowej komisji regulaminowej i nieetykalności poselskiej na którym dyskutowano w dalszym ciągu nad tezami w sprawie umieszczenia w interpelacjach poselskich artykułów prasowych, obłożonych aresztem. W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos pp. Babski (K. Chł.), Zahajkiewicz (Kl. Ukr.), St. Stroński (Kl. Nar.), Bodoński (BB.), Dabulewicz (BB.), Niedziałkowski (PPS.), Car (BB.).

Większością głosów został odrzucony wniosek posła Zahajkiewicza, który proponował aby Komisja uznała się za niekompetentną do wydania opinii w sprawie umieszczenia w interpelacjach poselskich artykułów prasowych obłożonych aresztem. Po

stwierdzeniu wyników głosowania posłowie ze stronnictw opozycyjnych opuścili posiedzenie Komisji.

Komisia powzięła następującą uchwałę:

1) Przytaczanie w interpelacjach w do słownem brzmieniu treści skonfiskowanego druku, jako działanie infraudem legis domesticane jest niedopuszczalne, gdyż godzi w powagę Sejmu i łamie nadto konstytucyjną zasadę niewzruszalności orzeczeń sądowych przez inne władze państwowe (Art. 77 ust. 2 Konstyt.)

2) Marszałek Sejmu na podstawie Art. 25 ust. 3 w związku z art. 11 Regulaminu ma prawo żądać od interpelantów, aby skreślili z interpelacji tekst objęty konfiskatą.

Na rynku gospodarczym

Sprawozdanie Instytutu Badania Konjunktur

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen ujmuje w następujący sposób obecną sytuację gospodarczą w Polsce.

Rozmiary wytwórczości przemysłowej uległy w grudniu dalszej znacznej redukcji. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się z 105,9 w listopadzie do 101,9 w grudniu. Spadek rozmiarów wytwarzania za znaczny się w grudniu niemal wyłącznie w gałęziach produkcji dóbr wytwórczych przy równoczesnym silnym spadku przewozów kolejowych tych dóbr (z 77,5 do 66,5).

W przemyśle włókienniczym, przy silnym skurczeniu się obrotów (przewozy kolejowe tkanin spadły z 81,6 w listopadzie do 62,2 w grudniu), późnowe zmniejszenie zatrudnienia nastąpiło pod koniec miesiąca w

okresie świąt. W innych gałęziach produkcja nie wykazała w grudniu poważniejszych zmian w porównaniu z listopadem. Sądząc na podstawie danych o liczbie bezrobotnych proces ograniczania rozmiarów produkcji przemysłowej odbywał się w dość znacznych rozmiarach również i w styczniu.

Przesilenie rolnicze w drugiej połowie grudnia, a bardziej jeszcze w styczniu uległo dalszemu pogłębieniu. Nietylko bowiem trwała ostra niżka na rynkach zwierzęcych ale ponadto ceny zbóż odznaczające się w ostatnich miesiącach pewną stałością, ostatnio doznały dalszego obniżenia szczególnie dotkliwe dla pszenicy. Rola ludności wiejskiej jako konsumenta towarów przemysłowych redukuje się coraz bardziej.

Sytuacja na rynku pieniężnym nadal kształtuje się niepomyślnie. Wyplacalność uległa raczej dalszemu pogorszeniu, ponieważ pewien spadek odsetka protestów wekslowych w Banku Polskim w grudniu należy przypisać odroczeniu terminów płatności licznych zobowiązań. Pomimo silnego i nagłego skurczenia się obrotów, nie nastąpiło poważniejsze pogorszenie się wyplacalności.

Wkłady w Bankach uległy co prawda dalszemu zmniejszeniu, ale tempo spadku bardzo znacznie osłabło, a równocześnie nastąpił wyraźny i silny wzrost wkładów w kasach oszczędności, tak iż w rezultacie ogólna suma wkładów w instytucjach kredytowych po kilkumiesięcznej przerwie ponownie wykazała pewien wzrost.

Ponowny wzrost wkładów oraz brak nadmiernych zapasów towarowych pozwalają wnosić, że procesy kurczenia się obrotu i ograniczenia się wytwórczości przemysłowej mogłyby być w najbliższych miesiącach ukończone. Koniecznym do tego warunkiem jest jednak równowaga cen. W dotychczasowym przebiegu depresji spadek cen odbywał się nader nierównomiernie. Podczas gdy ceny jednych artykułów silnie spadały, obniżając dochody i zakupy odpowiednich grup ludności, ceny innych artykułów pozostawały na poziomie niemal niezmiennych.

Gdy noc w Polsce zapada...

„Gdy światła nocą zapłoną,
Do serc się naszych zakrada
Jakaś tajemna moc”

Te słowa z pieśni apaszów przypominają się nam w obecnych czasach, kiedy noc odgrywa w naszym życiu publicznym pierwszorzędną rolę. W nocie ciemne działają rzeczywiste jakieś tajemne moce. Pod osłoną nocy rozgrywały się w ostatnich latach w Polsce rzeczy dziwne, straszne i wstrząsające.

W noc ciemną napadło na b. ministra Zdziechowskiego dziesięciu zbirów. Pod osłoną nocy odbywały się napady na redaktorów pism narodowych. W ciemnościach nocy zdarzyło się tajemnicze zaginięcie gen. Zagórskiego. I te jakieś moce działają u nas stale w nocy.

O nocy mówiono dużo w nocy w Sejmie przy ostatniej dyskusji nad sprawą brzeską. Stwierdzono, iż porwanie b. posłów z domu i wywiezienie do Brześcia odbyło się w nocy. W nocy największe katusze musieli znieść więźniowie brzescy. W nocy wreszcie p. premier Sławek odczytał deklarację rządu w sprawie brzeskiej. Późną nocą klub B.B. odrzucił w Sejmie wniosek Klubu Narodowego w sprawie Brześcia.

Noc — to symbol obecnego systemu. Wierzmy jednak, iż niedługo nadejdą czasy, kiedy dzień zwycięży noc, a wtedy i „moce tajemne” przestaną działać.

Od wydawnictwa

Wielu p. t. Czytelników w śródmieściu zalega nam w opłacie prenumeraty, w rewiarach zwolnionego przez nas inkasenta PRZYBYŁA. Uprzejmie prosimy o wpłacanie tych zaległości wprost w administracji „Rozwoju” Al. Kościuszki 41.

Administracja „Rozwoju”

KRONIKA

KALENDARZ YK

Wtorek 3 lutego — Blaze a B.A.

TEATRY

Teatr Miejski: Ukochana nieprzyjaciółka

wiecz. Panie! Ktożże czy ma pan co jedy

Teatr Kameralny: — Dobra w. ózka

Teatr Popularny Dookoła miasta.

Teatr Popularny (w sali Ceyera): Jak się śmieją i płaczą w Warszawie.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: Dwa obce światy

Casino: Żółtolicy kapitan.

Luna: Atlantic

Palace: 1) Szalone serca. 2) Sprzysiężenie Trzech.

Capitol: Parada Paramountu

Dom Ludowy: Martwy krzyk

Odeon: Gwiazda Alhambry

Przedwiośnie: Trójka

Resursa: Miłość w kajdanach

Splendid: Droga do Raju

Mimoza: Niebezpieczny romans

Wiadomości bieżące

Zapałki po 10 groszy

Onegdaj weszła w życie nowa umowa rządu z trustem zapałczanym i obowiązuje już nowa cena zapałek, które w sprzedaży detalicznej kosztują 10 gr.

Choć od kilku dni na mieście nie było zapałek, onegdaj pojawiły się one w dowolnej ilości, oczywiście po nowej już cenie. (b)

Kronika policyjna

Pod samochodem

Na ul. Przejazd wpadła pod przejeżdżający samochód zamieszkała przy ul. Nawrot 89 Marja Nirlowska.

Lekarz pogotowia stwierdził ogólne ciężkie okaleczenie i odwiózł raną do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (b)

PRZEZ RADJO

WTOREK dn. 3.11.31 r.

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych
- 15.15 „Nowe traktaty handlowe Polski z Hiszpanją i Portugalją” — wygł. St. Małachowski
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15 „O śmiechu” — wygł. prof. Sergjusz Sengalewicz
- 17.45 Popularny koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga
- 19.10 Giełda rolnicza
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.30 Prasowy dziennik radiowy
- 19.50 Opera z płyt gramofonowych — „Cyganerja” Pucciniego

Walny zjazd P.P.S. lewicy

Do tań się w całym kraju do aresztu

Od kilku tygodni organizowany był w Łodzi zjazd P.P.S. lewicy, na który zaproszeni zostali delegaci P.P.S. lewicy z obszaru całej Polski, przyczem znaczny procent delegatów reprezentował te związki, które z polecenia władz zostały zlikwidowane.

W związku z tą zapowiedzią zjazd rozpoczął swe obrady w lokalu przy ul. Łaskich nr. 19. Na zjazd te przybyli przedstawiciele z całej Polski, a więc przedstawiciele kół ukraińskich, białoruskich, reprezentanci Pomorza, Poznańskiego, Wileńszczyzny itd. w liczbie 120 osób.

Zjazd rozpoczął obrady w dniu onegdajszym około godziny 9-ej rano.

Powiadomione o antypaństwowym charakterze zjazdu władze policyjne postanowiły przeprowadzić na sali rewizję.

Na miejsce zjazdu skierowano większe oddziały policji pieszej i konnej. Po otocze-

niu budynku kordonem funkcjonariusze PP wkroczyli na salę obrad.

Wszystkich uczestników zjazdu, w liczbie około 100 osób zatrzymano i odesłano do wydziału śledczego. Zarówno rewizja przeprowadzona na sali, jak i rewizja osobista, przeprowadzona u aresztowanych dała bardzo obfity materiał przyczem okazało się, iż między aresztowanymi znajdują się dwaj emisariusze bolszewicy.

Między aresztowanymi znajdują się ponadto Ukraińcy i Białorusini. Niemcy w poważnym procencie Żydzi.

Pośród aresztowanych jest znaczna liczba znanych działaczy komunistycznych. Dalej dochodzenie prowadzone energicznie pod kierownictwem komendanta Elsesser-Niedzielskiego, zgromadzić winno całkowity materiał który już obecnie w pierwszym stadium dochodzenia, jest wyjątkowo obfity. (a)

CZESKI SAMOLOT SPADŁ Z DWOMA PASAŻERAMI

Katastrofa samolotowa pod Sieradzem

W dniu wczorajszym, około godz. 3-ej po południu, samolot międzynarodowej linii lotniczej Praga-Warszawa, typu „Spad”, należący z Pragi Czeskiej do Warszawy, znajdując się nad Sieradzem, zmuszony został do lądowania wskutek defektu w motorze.

Samolot, wiozący dwu pasażerów i pilota, wylądował na polach w odległości dwu

kilometrów od Sieradza, odnosząc dodatkowo poważniejsze uszkodzenia. Zarówno pilot jak i pasażerowie wyszli z katastrofy bez szwanku.

Przy uszkodzonym samolocie wystawiono posterunek, zaś obaj pasażerowie udali się w dalszą drogę pociągiem. (a)

—:U:—

Eksplozja kotła w zakładzie wulkanizacyjnym

Dwie osoby ranne

W posesji przy ul. Nawrot 93 mieści się zakład slusarsko-wulkanizacyjny, należący do Alfonsa Czerwińskiego.

W zakładzie tym zatrudnieni byli w charakterze pomocników slusarskich, z pieczę nad kotłami dwaj robotnicy, a mianowicie, 33-letni Adam Filipiak, mieszkaniec Rałomia, przebywający prowizorycznie jako lokator w fabryce Czerwińskiego, oraz 28-letni Kazimierz Kożuchowski mieszkaniec Warszawy, obecnie zamieszkały w Łodzi przy ul. ...

Około godziny 2-ej nocy wczorajszej robotnicy mając wykończyć jakąś pilniejszą robotę, napalili pod kotłem, poczem znużeni czuwaniem i zażyciem alkoholu, ułożyli się do snu.

Tymczasem sprężona zbyt silnie w kotle para spowodowała wybuch, około godz. 3

nad ranem,

Wskutek wybuchu kotła urządzenie wewnętrzne ubikacji gdzie mieścił się kotłol, zostało zdemolowane. Zbudzeni hukiem wybuchu, oraz łaskotem spadających szyb lokatorzy zbiegli się na miejsce wypadku. Z pokoju w którym mieścił się kotłol, dochodziły jakieś pokaleczonych wskutek wybuchu slusarzy. Wezwany lekarz pogotowia, stwierdziłszy u Filipiaka ogólne oparzenia oraz rozbitcie głowy, w stanie osłabionym przewiózł go do szpitala św. Józefa.

U Kożuchowskiego stwierdzono również poważniejsze okaleczenia, wobec czego przewieziono go do szpitala miejskiej. Straty spowodowane wybuchem, wynoszą ponad 10.000 zł. Szczegółowe dochodzenie w sprawie eksplozji prowadzi władze policyjne. (a)

MASOWE ZDERZENIE NA SANECZKACH

15 osób doznało obrażeń

Na t. zw. chojeńskich górach, przy Górkach, wobec nierówności terenu uprawiany jest z zamiłowaniem przez okolicznych mieszkańców sport saneczkowy.

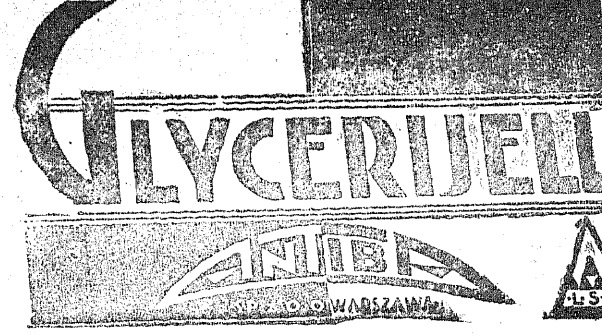
W dniu wczorajszym, kiedy z powodu święta pochyłości wzgórków było wyjątkowo licznie użytkowane przez amatorów saneczkowania, wydarzył się tragiczny wypadek:

Mianowicie jedne saneczki wywróciły się, splątane z drugimi, z którymi się zderzyły. W trakcie spadania koziołkujących sanki inne sanki, nadjeżdżające z góry, wywracały się na koziołkujących saneczkach — w rezultacie czego na dół spadła lawina splątanych razem ciał i sanek.

Z wielkiego kłębowa rozległy się rozpaczliwe nawoływania o pomoc, oraz jakieś krzyki. Po przyjsciu z pomocą poszkodowanym przez innych amatorów sportu saneczkowego, ocalałych z katastrofy, okazało się, iż

15 osób doznało poważnych okaleczeń, jak złamania ręki, nogi złamał skombinowany i t.d. Ofiary „przyjemnego” sportu rozwiezione zostały do różnych szpitali łódzkich. (a)

Gliceryna zczyszczona



Potrzebny
linotypista
ze świadectwami

Zgłaszać się w admin. „Rozwoju” od godz. 9 do 10 rano.

Na bieżący sezon zimowy:

PIECE szamotowe iryjskie

wykładane cegłą ogniotrwałą, do ogrzewania biur, fabryk, magazynów i mieszkań, opalane węglem, koksem, torfem, drzewem bardzo oszczędne w użyciu.

HACELE krajowe i zagraniczne

marki „UŁAN“, „PODKOWA“ i „LEONHARDA“.

RURY do ogrzewania

poleca hurtowo i detalicznie:

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 100,84



Pierwszorzędny zakład fryzjerski
Stanisława NOWACKIEGO

PIOTRKOWSKA 103, TEL. 179-49

Salon damski i męski

Po gruntownym odświeżeniu lokalu i za stosowaniu nowoczesnych wymagań higieny poleca się Sz. Klijehteli Czesanie, ondulowanie i farbowanie włosów orgy, Henna.

Pierwszorzędne siły fachowe

Wszelkie

zioła lecznicze

świeżego zbioru najtaniej poleca

SKŁAD **B. PILC** APTECZNY

Flac Reymonta 5/6, tel. 187-00

CHORZY uzyskują **ZDROWIE**

pijąc znane ze swej skuteczności, odznaczone złotymi medalami

ZIOŁA lecznicze **Dra. St. BREYERA**

sporządzone w-g specjalnych recept, działają nadzwyczajnie w chorobach:

- Nr. 1. Piersiowych
- 2. Na przemianę materji (Reumatyzm i Atretyzm)
- 3. Żołądkowo-kiszczkowe
- 4. Dla nerwowych
- 5. Skuteczne w padaczkę
- 6. „ w blednicy
- 7. „ w chorobach nerkowych i pęcherzowych
- 8. „ w „ organów kobiecych (upływy)
- 9. Przeczyszczające
- 10. Skuteczne w zdęciach, nudnościach i wymiotach
- 11. W suchych kaszlach i kokluszku
- 12. W chorobach serca
- 13. W chorobie cukrowej
- 14. We wszystkich przeziębieniach i napotne
- 15. Przeciw nadmiernej otyłości
- 16.A. W chorobach wątroby
- 16.B. W „ i kamieni żółciowych

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych — Wysyła hurtownie:

„POLHERBA“ Sp. z ogr. odp. Kraków — Podgórze

Zastępstwo na Łódź i Województwo posiada

B. PILC Skład apteczny, Łódź, Pl. Reymonta 5/6, Tel. 170 00

Zadać bezpłatnie u zastępcy broszurki „Jak odzyskać zdrowie“

Zakład Radio-Elektrotechniczny

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06

poleca detektory komplet ze słuchawkami i anteną za Zł. 35

Wszelki sprzęt radiowy stale na składzie

Pracownia abażurów Instalacje siły światła i sygnalizacji

8kl. Gimn. Wieczorowe dla Dorosłych
A. Wierzbickiego

w ŁODZI PIOTRKOWSKA 85 (Kościuszki 28)

Zapisy nowowstępujących na II półrocze przyjmuje Sekretariat gimnazjum codziennie od 7 do 9 wiecz.

Nauka codziennie od godz. 7 wiecz. Początek II półrocza 4 luty rb. Czesne zł. 20 miesięcznie

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA** NAWROT 8

Meble, sypialnie stołowe, szafy, łóżka, garderoby, kredens pokojowy używany sprzedaje, zamienia, odświeża tanio na raty z gwarancją Stolarska ulica Warszawska 16 przy Napiórkowskiego 1734

Ozdoby kotylnonowe, maski parasolki, czapki i inne niespodzianki poleca J. Woźnica Piotrkowska 126 tel. 205-74 Stowarzyszeniem rabat 1726-2

EBOWY kredens, stół, krzesła, garderobę, łóżka, otomanę skrzynkową tremo tanio sprzedam Sienkiewicza 59 m. 42 Oficyna II wejście I piętro 1728-3

Nauka i wychow.

UTYNOWANY nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesiące. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter drugie wejście z podwórza

Różne

UTYNOWANY buchalter-bilansista i podatko-wiec przyjmie zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, zestawianie bilansów i likwidację przedsiębiorstw. Wiadomość tel. 216-05 1732-3

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ul. POŁUDNIOWA Nr. 28 Tel. 201-93

Lecz. diatermią. Elektroterapia od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niezamożnych ceny lecznic

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOŚCIUSZKI 22

Tel. 158-38

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

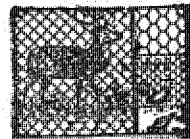
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 popo i.

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

obuwie, firanki, kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma

„KREDYT“ Nawrot 15 i p



DRUCIANE Parkany, Pleciony, Traniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz“ do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca **RUDOLF JUNG**

Łódź, Wólczańska Nr. 151

Telefon 128-97

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychođenje ogłoszeń adm.n. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiedzenia. „Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u Zatorskiego ul. Zamkowa.